

Sygn.akt III AUa 79/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Piotr Prusinowski (spr.)

Sędziowie: SA Marek Szymanowski

SO del. Marzanna Rogowska

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 czerwca 2014 r. w B.

sprawy z odwołania R. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o prawo do wcześniejszej emerytury

na skutek apelacji wnioskodawcy R. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 28 listopada 2013 r. sygn. akt IV U 421/13

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 79/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 16 stycznia 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. odmówił R. S. prawa do emerytury z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach, ponieważ wnioskodawca na dzień 31 grudnia 1998r. nie udokumentował 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Organ rentowy uznał za udowodnione 28 lat, 4 miesiące i 2 dni okresu zatrudnienia, w tym 13 lat, 6 miesięcy i 20 dni okresu pracy w szczególnych warunkach. ZUS nie uznał za okres pracy w szczególnych warunkach zatrudnienia u szwagra od dnia 1 kwietnia 1984 r. do dnia 31 maja 1988 r., tj. w Zakładzie (...) i Centralnego Ogrzewania w K.. Organ rentowy wskazywał, iż w spornym okresie wnioskodawca podlegał ubezpieczeniu społecznemu jako osoba współpracująca ze szwagrem J. M., zatem nie był pracownikiem, lecz osobą współpracującą. Został zgłoszony do ubezpieczeń jako osoba współpracująca i składki odprowadzane były jak za osobę prowadzącą działalność gospodarczą. Zaznaczył, iż okres pracy osoby współpracującej traktuje się na równi z okresami prowadzenia działalności gospodarczej, w związku z czym spornego okresu nie można zaliczyć do stażu pracy w warunkach szczególnych. Przepisy obowiązującej wówczas ustawy nie zezwalały na zatrudnienie członka rodziny na podstawie umowy o pracę.

W odwołaniu od decyzji wnioskodawca domagał się uznania za pracę w szczególnych warunkach zatrudnienia w powyższym okresie u szwagra w charakterze spawacza.

Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 28 listopada 2013 r., oddalił odwołanie.

Za podstawę faktyczną wyroku, Sąd pierwszej instancji przyjął następujące ustalenia:

R. S., urodzony dnia (...), udowodnił na dzień 31 grudnia 1998 r. 28 lat, 4 miesiące i 2 dni okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 13 lat, 6 miesięcy i 20 dni okresu pracy w warunkach szczególnych. Sąd Okręgowy stwierdził, iż organ rentowy zaliczył wnioskodawcy do ogólnego stażu pracy okres pracy w prywatnym zakładzie szwagra J. M..

Sąd pierwszej instancji ustalił również, iż w aktach osobowych Zakładu (...) Spółka z o. o. w K. znajdują się dokumenty, w których wnioskodawca pisał, że w latach 1984-1988 pracował jako spawacz, a także jako pracownik fizyczny. Stwierdził również, iż w obu procesach wnioskodawca powoływał się na świadectwo pracy z ewidentnie dopisaną datą i miejscowością jego wystawienia: „ (...) .05.1988 r.”. Sąd pierwszej instancji zauważył, że w ww. świadectwie J. M. dwukrotnie zapisał, iż wnioskodawca zajmował stanowisko: spawacz-instalator, co z góry przekreślało możliwość wykonywania przez wnioskodawcę pracy przez 8 godzin dziennie wyłącznie jako spawacz. Ponadto, na podstawie wyjaśnień wnioskodawcy, Sąd Okręgowy ustalił, iż wnioskodawca pracował tylko wtedy, gdy była praca u szwagra, również w soboty. Ustalił również, iż zlecenia otrzymywali od osób prywatnych i firm, natomiast, gdy nie było zleceń pozostawali w domu.

Sąd Okręgowy odniósł się również do zeznań świadka J. M.. Na podstawie zeznań ww. świadka, Sąd Okręgowy ustalił, iż w jego zakładzie pracował on i dwaj szwagrowie - jako hydraulicy, monterzy czy instalatorzy i spawacze oraz, że w pracy występowały przerwy. Ponadto, Sąd pierwszej instancji ustalił, iż właściciel J. M. nie zachował żadnej dokumentacji, na podstawie której można byłoby dokonać jakiegokolwiek rekonstrukcji charakteru zatrudnienia wnioskodawcy. Ustalił także, iż cała dokumentacja pracodawcy zaginęła, a zakład nie istnieje od 1992 r.

Sąd pierwszej instancji, na podstawie ustaleń organu rentowego, stwierdził również, iż R. S. był zgłoszony do ubezpieczenia z tytułu współpracy z J. M. w Zakładzie (...) -K. i C.O. (...) 4-179 z siedzibą w K. ul. (...) i rozliczany wspólnie z płatnikiem składek. Składki za wnioskodawcę były odprowadzane, jak za osobę współpracującą. Na podstawie karty zgłoszenia do ubezpieczenia R. S., Sąd pierwszej instancji przyjął, że wnioskodawca jako osoba współpracująca zamierzał współpracować przez czas nieokreślony, i jednocześnie, że osoba współpracująca była ubezpieczona z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w wymiarze 42 godzin tygodniowo w Zakładzie (...) - inst. sanit. i c.o.

Sąd Okręgowy stwierdził, iż J. M. wystawił wnioskodawcy do pierwszego wniosku o emeryturę nieprawdziwe świadectwo pracy w szczególnych warunkach z dnia 26 lipca 1999 r., posługując się bezprawnie pieczętą nieistniejącego już zakładu pracy. Sąd pierwszej instancji, ustalił również, iż organ rentowy konsekwentnie traktował R. S. jako osobę współpracującą ze szwagrem w jego prywatnym zakładzie rzemieślniczym.

W celu rozważenia stanu faktycznego niniejszej sprawy Sąd Okręgowy odwołał się do art. 32 ust. 4 w związku z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) oraz przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Sąd Okręgowy wskazał, iż przytoczone przepisy nie pozostawiają wątpliwości, że wcześniejsza emerytura z tytułu pracy w szczególnych warunkach przysługuje wyłącznie osobom zatrudnionym na podstawie umowy o pracę, czyli pracownikom. Nie podlegają powyższym przepisom osoby prowadzące działalność gospodarczą lub współpracujące przy takiej działalności.

Sąd Okręgowy rozważył również, czy wnioskodawcę można byłoby uznać za pracownika zatrudnionego na stanowisku spawacza w prywatnym zakładzie rzemieślniczym szwagra M., w 42-godzinny tygodniu pracy, jednak w tym

przedmiocie wnioskodawca nie zaferował żadnych dowodów. Podkreślił również, iż wnioskodawca nie wykazał, od kiedy zdobył uprawnienia spawalnicze i jakiego były rodzaju.

W ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawca R. S. nie udowodnił 15 lat pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, ubezpieczony nie wykazał, by - nawet przy przyjęciu, że był pracownikiem w zakładzie szwagra - wykonywał wyłącznie przez 8 godzin dziennie pracę spawacza. Przeciwnie - wykazał, że w zakładzie szwagra wykonywał pracę na stanowisku dwuzawodowym jako spawacz-instalator, co zdaniem Sądu pierwszej instancji niewątpliwie odpowiadało rzeczywistemu stanowi rzeczy.

Odnosząc się do powyższego, Sąd Okręgowy uznał, iż w tej samej normie 8-godzinnego czasu pracy wnioskodawca wykonywał zatrudnienie na dwóch różnych stanowiskach, czyli na żadnym z tych stanowisk nie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Z tych też względów, Sąd Okręgowy przyjął, że wnioskodawca nie spełnił przesłanki 15-letniego stażu pracy w szczególnych warunkach i nie nabył prawa do wcześniejszej emerytury w świetle art. 32 ust. 1 i ust. 4 w związku z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł wnioskodawca R. S..

We wniesionej apelacji wnioskodawca zaskarżył wyrok w całości i wniósł o jego zmianę.

W uzasadnieniu wnioskodawca podniósł, iż pisząc odwołanie do Sądu Okręgowego chodziło mu przede wszystkim o stwierdzenie Sądu, czy zarejestrowanie go w ZUS-ie jako osoby współpracującej ma wpływ na przyznanie mu emerytury ze względu na warunki szkodliwe, oraz dlaczego ZUS „przypisał do niego ustawę o Ubezpieczeniach Społecznych z dnia 19 grudnia 1975 r. (art. 29), a nie Ustawę o ubezpieczeniach Społecznych z dnia 13 października 1998 r; (art. 8 ustęp 11)”. Ponadto wskazał, iż chce przejść na emeryturę teraz, a nie w latach, kiedy obowiązywała ustawa z 1975 roku. Podnosił również, że oparcie się na ustawie z roku 1975 jest, jego zdaniem krzywdzące, gdyż jak twierdził, gdyby teraz rejestrował się w zakładzie swego szwagra, to nie byłby osobą współpracującą.

Sąd Apelacyjny ustalił i zaważył:

Apelacja podlega oddaleniu.

Istota sprawy sprowadzała się do ustalenia, czy okres współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej, tj. od dnia 1 kwietnia 1984 r. do dnia 31 maja 1988 r., można zaliczyć wnioskodawcy R. S. do stażu pracy w warunkach szczególnych, który w konsekwencji uprawniałby ubezpieczonego do uzyskania świadczenia emerytalnego z tego tytułu.

W kontekście tak przedstawionego zagadnienia należy wskazać, iż prawo do wcześniejszej emerytury jest świadczeniem wyjątkowym, stanowiącym przywilej i zarazem odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Stąd też, do jego uzyskania wymagane jest spełnienie ściśle określonych przez prawo warunków.

W celu dokonania oceny stanu faktycznego w niniejszej sprawie w pierwszej kolejności należy odnieść się do art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z tym przepisem, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu niższego wieku emerytalnego (przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40), jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz posiadają niezbędny okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27, tj. co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn. Warunkiem uzyskania emerytury wcześniejszej jest również nieprzystąpienie do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenie wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na dochody budżetu państwa (art. 184 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS).

Dla oceny niniejszego stanu faktycznego, należy odnieść się również do art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z tym przepisem, wiek emerytalny, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których ubezpieczonym przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych. W tym względzie ww. ustawa odsyła do przepisów Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983., Nr 8, poz. 43, zwane dalej: rozporządzenie). Przesłankę odpowiednio długiego okresu pracy w warunkach szczególnych zawiera § 4 ww. rozporządzenia. Stosownie do tego przepisu pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienionych w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: po pierwsze, jeżeli osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn, a po drugie, ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Z analizy ww. przepisów wynika, że praca w szczególnych warunkach to wyłącznie praca wykonywana w warunkach, pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do ww. rozporządzenia. W analizie charakteru pracy ubezpieczonego, z punktu widzenia uprawnień emerytalnych, decydujące znaczenie, ma możliwość jej zakwalifikowania, pod którąś z pozycji wspomnianego załącznika. W świetle art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych pracami w szczególnych warunkach nie są bowiem wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w tymże rozporządzeniu. Zatem, nawet wykonywanie pewnych czynności w trudnych dla organizmu warunkach, jeżeli nie można ich zakwalifikować pod jedną z pozycji z wykazu, uniemożliwia traktowania takiego zatrudnienia jako mającego znaczenie z punktu widzenia prawa do emerytury, o jakim mowa w art. 32 ustawy emerytalnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 1 czerwca 2010 r., sygn. akt II UK 21/10, Lex nr 619638).

Należy zważyć, iż przepisy ww. rozporządzenia przesadzają, o tym, że prawo do wcześniejszej emerytury na podstawie jego przepisów mogą nabyć wyłącznie ubezpieczeni, którzy legitymują się okresem pracowniczego zatrudnienia w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Przy ustalaniu 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, nie uwzględnia się zatem okresu wykonywania działalności z zarobkowej na innej podstawie niż stosunek pracy.

Przekładając powyższe na okoliczności niniejszej sprawy należy zauważyć, iż bezsporne i przyznane przez wnioskodawcę, jest, że w zaskarżonym okresie, tj. od 1 kwietnia 1984 r. do dnia 31 maja 1988 r. wnioskodawca R. S. był zatrudniony w Zakładzie (...) i C.O. w K. na stanowisku spawacza-instalatora. Bezsporne jest również, iż został zgłoszony do ubezpieczenia społecznego z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej jako osoba współpracująca z prowadzącą tą działalność – jego szwagrem J. M..

W kontekście powyższego, należy zaznaczyć, iż przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych ani przepisy o działalności gospodarczej nie definiują pojęcia „współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej”. Nie ulega jednak wątpliwości, iż współpracę charakteryzuje sporadyczność oraz okazjonalność podejmowanych czynności i w gruncie rzeczy jest ona zdeterminowana bieżącymi potrzebami występującymi w danym momencie. Takie określenie współpracy nie może oczywiście obejmować zatrudnienia w ramach stosunku pracy, w tym umowy o pracę, której cechy charakterystycznych sprowadzają się do: podporządkowania pracownika kierownictwu pracodawcy, odpłatności wykonywanej pracy, osobistego i starannego wykonywania pracy przez pracownika, ciągłości świadczenia pracy oraz ryzyka osobowego, technicznego, socjalnego i gospodarczego pracodawcy w trakcie procesu pracy. Dlatego też należy ocenić, że osoba deklarowana i zgłoszona do ubezpieczeń społecznych jako osoba współpracująca przy prowadzeniu działalności gospodarczej, nie jest równocześnie traktowana jako pracownik, definiowany w art. 2 k.p., tj. osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania lub spółdzielczej umowy o pracę.

Istnieje oczywiście możliwość dowodzenia, że w istocie stosunek łączący wnioskodawcę ze szwagrem wykazywał wszelkie cechy stosunku pracy, definiowanego w art. 22 k.p. Jednakże udowodnienie tego faktu, zgodnie z art. 6 k.c. spoczywa na ubezpieczonym. Wnioskodawca nie przedstawił jednak żadnych dowodów, na podstawie których można

byłoby dokonać rekonstrukcji charakteru jego zatrudnienia. Nie przedstawił takiej dokumentacji również właściciel zakładu J. M.

Podkreślić należy, iż przedmiotem postępowania nie było ustalenie istnienia stosunku pracy wnioskodawcy, ale to, czy w aspekcie obowiązującego prawa zasadne jest ustalenie ubezpieczonemu, jako osobie współpracującej przy prowadzeniu działalności gospodarczej, prawa do emerytury z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach.

Należy zważyć, iż w rozpoznawanej sprawie nie budziło wątpliwości spełnienie przez wnioskodawcę kryterium wieku emerytalnego 60 lat ani przesłanki ogólnego stażu składkowego i nieskładkowego. Sporne okazało się natomiast osiągnięcie przez ubezpieczonego minimalnego 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach.

Istota problemu sprowadzała się bowiem do odpowiedzi na pytanie o możliwości zaliczenia do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Zgodnie z treścią § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, okresami pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze są okresy wykonywania pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującego na danym stanowisku. Na kanwie ocenianego stanu faktycznego, obie przesłanki, tj. stałość świadczenia pracy oraz jej wykonywanie w pełnym wymiarze czasu pracy, determinują zaliczenie danego okresu pracy do pracy w szczególnych warunkach. Dlatego też, nawet, przy założeniu, że wnioskodawcę należałoby oceniać w kategorii pracownika, przesłanki te podlegają zbadaniu pod względem ich spełnienia.

W świetle stanowiska Sądu Apelacyjnego w Łodzi, wyrażonego w wyroku z dnia 4 grudnia 2013 r. (III AUa 485/13) stałe wykonywanie prac [w szczególnych warunkach] oznacza, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku) lub periodyczne, a nie stałe świadczenie pracy, wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wskutek niespełnienia warunku stałej znacznej szkodliwości dla zdrowia lub stałego znacznego stopnia uciążliwości wykonywanego zatrudnienia. W okolicznościach niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy trafnie zatem ocenił, że zebrany materiał dowodowy nie pozawala uznać, iż wnioskodawca w okresie od dnia 1 kwietnia 1984 r. do dnia 31 maja 1988 r. pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku spawacza. Trafnie również uznał, iż czynności świadczonych przez wnioskodawcę nie można zakwalifikować jako wykonywanych w oparciu o umowę o pracę. Wprawdzie w karcie zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych wnioskodawca deklarował 42-godzinny tygodniowy czas pracy, to jednak z zeznań wnioskodawcy, jak i świadka J. M. wynika, iż istniały okresy, w których praca nie była wykonywana. Wnioskodawca bowiem wprost podaje: „(...) gdy nie było zlecenia, to siedzieliśmy w domu. Ja pracowałem tylko wtedy, gdy robota była u szwagra”. Wobec powyższego nie mogło dojść do zatrudnienia wnioskodawcy na podstawie umowy o pracę. Częstotliwość wykonywanych prac nie pozwala uznać, iż spełniony został warunek stałości i powtarzalności świadczonych czynności, jakiego wymaga rozporządzenie, aby zaliczyć dany okres pracy za pracę w szczególnych warunkach. Okoliczności niniejszej sprawy nie pozwalają również przyjąć, iż praca była świadczona w pełnym wymiarze czasu pracy, co potwierdza wnioskodawca w swoich wyjaśnieniach.

W kontekście niniejszej sprawy nie można również pominąć, iż decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego, z punktu widzenia uprawnień emerytalnych, ma również możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wymienionych w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (por. wyroki Sądu Najwyższego z 20 października 2005 r., I UK 41/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 306; z dnia 23 listopada 2004 r., I UK 15/04, OSNP 2005 nr 11, poz. 161). Rozporządzenie wymienia enumeratywnie rodzaje wykonywanych prac, które uznawane są za pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za

jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do ww. rozporządzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 Nr 21-22, poz. 325, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 r. Nr 21-22, poz. 329, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 r., nr 5-6, poz. 75 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152).

Dokonując jednak oceny materiału dowodowego i zakresu czynności wykonywanych przez wnioskodawcę, jako trafne należy ocenić wnioski Sądu pierwszej instancji, iż nie wszystkie rodzaje prac, świadczonych w spornym okresie przez wnioskodawcę w zakładzie świadka J. M., podlegają zakwalifikowaniu do prac wykonywanych w szczególnych warunkach. Świadcstwo pracy wnioskodawcy, wstawione przez J. M., jednoznacznie wskazuje na świadczenie pracy na stanowisku łączonym, tj. spawacz-instalator. Nie ulega wątpliwości, iż tylko zawód spawacza znajduje swoje umiejscowienie w wykazie prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego.

Słusznie zatem argumentuje Sąd Okręgowy, iż wnioskodawca nie wykazał, ażeby - nawet przy założeniu, iż świadczył pracę jako pracownik w zakładzie szwagra – wykonywał czynności przez 8 godzin dziennie wyłącznie na stanowisku, uprawniającym go do otrzymania świadczenia emerytalnego z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach. Brak aktywności dowodowej również i w tym aspekcie, nie pozwala zatem uznać, iż ubezpieczony spełnił przesłankę pracy w szczególnych warunkach na wskazanym stanowisku w pełnym wymiarze czasu pracy.

Odnosząc się do apelacji, należy stwierdzić, że niezrozumiałą jest zarzut zastosowania poprzedniej ustawy. Przesłanki do wcześniejszej emerytury zostały określone w art. 184 ust 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. Wynika z nich, że wnioskodawca powinien legitymować się stażem 15 lat pracy w szczególnych warunkach przypadającym przed 1 stycznia 1999 r. Zrozumiałe zatem jest, że w sytuacji, gdy wnioskodawca świadczył prace w latach 1984 -1988, to okres ten oceniany powinien być przez pryzmat wówczas obowiązujących przepisów. W rezultacie konieczne było powołanie się na art. 26 ust 1 i 2 ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin (Dz. U. z 1989 r., Nr 46, poz. 250 z późn. zm.). Przewiduje on, że ubezpieczeniu społecznemu osób prowadzących działalność gospodarczą podlegają również członkowie rodziny, w tym szwagrowie.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zgłoszonego okresu nie można zakwalifikować jako pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu przepisów art. 32 w zw. z art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Wobec powyższego Sąd Okręgowy słusznie uznał, iż R. S. nie spełnił warunków posiadania co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach, co w konsekwencji oznacza, że nie został spełniony jeden z warunków uprawniających do wcześniejszej emerytury. Dlatego Sąd Apelacyjny dzieląc ustalenia faktyczne i ocenę prawną dokonaną przez Sąd pierwszej instancji, zgodnie z przepisem art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.